



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

Warszawa, 29 marca 2021 r.

Dr hab. Svitlana Romaniuk
Katedra Ukrainistyki
Wydział Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet Warszawski

RECENZJA

**Rozprawy doktorskiej mgr Joanny Patyk pt.
*Bezokolicznik w języku ukraińskim i jego polskie odpowiedniki.
Ujęcie morfo-syntaktyczne*
przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Doroty Szumskiej, prof. ucz.
Promotor pomocniczy – dr Anna Budziak**

Prace z zakresu gramatyki kontrastywnej są niezwykle ważnym aspektem badań gramatyk także poszczególnych języków, ukazują bowiem nie zawsze zauważalne cechy języków, które podczas analizy porównawczej stają się bardziej wyraziste, skłaniają ku dokładniejszemu ich studiowaniu. Ponadto mają także zastosowanie praktyczne, m.in. mogą być pomocne w praktyce tłumaczeniowej, o czym przekonujemy się podczas lektury zgłoszonej do obrony pracy doktorskiej mgr Joanny Patyk. Biorąc pod uwagę także fakt, iż temat rozprawy dotyczy języków słowiańskich, bliskich geograficznie, nauczanych obecnie, poruszona w rozprawie problematyka może zainteresować szersze grono odbiorców, np. wykładowców zarówno języka ukraińskiego jak i polskiego, o czym pisze na wstępie Doktorantka.

Mgr Joanna Patyk poświęciła swoją uwagę morfo-syntaktycznej ekwiwalencji przekładu, skupiając się na funkcji, roli i znaczeniu w niej bezokolicznika. Oparła się na solidnej bazie naukowo-metodologicznej z jednej strony, i na wartościowym materiale



UNIWERSYTET
WARSZAWSKI

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

ilustracyjnym z drugiej. Pojęcia *całkowitego przekładu izomorficznego* i *przekładu częściowo nieizomorficznego* stanowią punkt wyjściowy do rozważań teoretycznych z zakresu ekwiwalencji przekładu na poziomie morfo-syntaktycznym, zaś oryginały i tłumaczenia na język polski powieści uznanych pisarzy ukraińskich (Wałerijs Szewczuka, Jurija Andruchowycza, Tarasa Prochaški, Ołeksandra Bojczenki) stały się doskonałym materiałem źródłowym. Doktorantka nie wspomina jednak o znaczeniu pracy dla teorii tłumaczeń (por. s. 9, 11), a w tym ujęciu rozprawa także ma wartość naukową.

Ocena struktury pracy

Swoje zamierzenia badawcze Autorka zrealizowała w pracy doktorskiej, która liczy 229 stron, w tym 200 stron właściwego tekstu i 23 strony bibliografii. Praca zawiera również pokaźny Aneks do rozprawy, liczący 303 strony, w którym badaczka przedstawia zebrane przykłady ekwiwalentów przekładowych ukraińskiego bezokolicznika.

Należy zaznaczyć, że pracę cechuje złożona struktura, zasadność której Doktorantka wyjaśnia na wstępie, m.in. chodzi Jej o chęć „przedstawienia wyekscerpowanego materiału empirycznego tak, aby podobieństwa oraz różnice w przekładzie na płaszczyźnie morfologii i składni zilustrować w sposób dokładny i przejrzysty” (s. 13). Jest to ważne wyjaśnienie, gdyż zaproponowany podział wymaga od czytelnika zrozumienia, zanim przejdzie on do lektury tekstu. Struktura rozprawy obejmuje wprowadzenie, trzy części z podziałem każdej na rozdziały oraz dodatkową część czwartą, wnioski końcowe, wykaz stosowanych skrótów i oznaczeń, spis wykresów, a także streszczenie w języku angielskim. Bibliografia została podzielona na materiały źródłowe zawierające teksty oryginału i teksty przekładu oraz literaturę przedmiotu z podziałem na dwie części: w języku polskim oraz ukraińskim i rosyjskim; z listy wyodrębniono encyklopedie i słowniki.

Tekst właściwy rozprawy dzieli się na część teoretyczną, która obejmuje dwa rozdziały. Pierwszy rozdział przeglądowy został poświęcony ogólnej charakterystyce ukraińskiego bezokolicznika i jego kategoriom gramatycznym. W ujęciu kontrastycznym



UNIwersytet Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

przedstawiono także funkcje składniowe ukraińskiego i polskiego bezokolicznika. Część druga, badawcza, obejmuje szczegółową analizę ekwiwalentów przekładowych ukraińskiego bezokolicznika w tłumaczeniu na język polski, o czym świadczy m.in. podział treści na 12 podpunktów w podrozdziale 1.2. Podobne uszczegółowienie zachowane zostało w Części III, w podziale materiału na 10 i 8 podpunktów odpowiednio w kolejnych podrozdziałach. W ostatniej IV części przedstawiono analizę tłumaczeń, która powstała w wyniku badania ankietowego i tym samym różni się od pozostałych części rozprawy, wygląda bardziej jako Dodatek, niż kolejny rozdział, ale stanowi wartościowe uzupełnienie poprzedzających części.

Merytoryczna ocena pracy

Mgr Joanna Patyk postawiła sobie za cel pracy doktorskiej opis możliwości ukraińsko-polskiej ekwiwalencji przekładowej, skupiając się na formie bezokolicznika. W *Rozdziale pierwszym* przedstawiła zarys kategorii bezokolicznikowości: Doktorantka zwróciła uwagę na formy historyczne bezokolicznika oraz jego funkcje składniowe (orzeczenia, dopełnienia, okolicznika, podmiotu, przydawki) w obydwu językach, opisała konstrukcje deminutywne. W tym rozdziale pojawiła się wzmianka o rozbieżnościach pomiędzy polskim i ukraińskim czasownikiem w przekładach, która w dalszej pracy będzie sukcesywnie rozwijana. Wspomnę, że właściwe twierdzenie w przypisach na s. 28 dot. deminutywów polskich niestety nie zostało rozwinięte na przykładzie analizy odpowiedników ukraińskich (*їти купатоньки, їти їстоньки, будемо спатоньки*), co niewątpliwie byłoby ciekawe. Warto zwrócić też uwagę na porównanie podejść polskich i ukraińskich językoznawców dot. szczegółowych kwestii, np. zawarte w pkt. 1.4.2.5. dot. zestawienia rzeczowników z bezokolicznikiem *mieć* w obydwu językach. Takie odniesienia często pojawiają się w recenzowanej pracy.

W *Rozdziale drugim* opisane zostało zjawisko nominalizacji i zasady tworzenia rzeczowników odczasownikowych, przedstawiono sposoby tworzenia derywatów i



UNIwersytet Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

możliwości derywacji składniowej, przeanalizowano konstrukcje analityczne z rzeczownikiem odczasownikowym.

Podczas doboru i analizy prac naukowych Autorka rzetelnie i umiejętnie wykorzystwała zasoby bibliograficzne, odwołała się do prac badaczy ukraińskich (m.in. uznanych przedstawicieli szkoły gramatycznej I. Wychowancja, K. Horodeńskiej, P. Seliheja, O. Handziuk i in.). Część dotyczącą języka polskiego oparła na założeniach badawczych A. Nagórko, J. Labochy, Z. Czapigi, R. Grzegorzycowej i in., ponadto wykorzystwała wiedzę o języku rosyjskim (uzupełnienia na podstawie wybranych prac H. Zołotowej, M. Szelakina). Przytaczaniu poglądów badaczy języka w postaci cytowań towarzyszy krytyczna refleksja. Deklaracje o wyborze przez badaczkę stosownej definicji czy metody badawczej zawsze wyraźnie podkreślone i uzasadnione. Zabieg ten porządkuje strukturę myśli i świadczy o dobrze zaplanowanej strategii pisania rozprawy naukowej, traktowania i definiowania problemów badawczych, udanej próbie logicznego uporządkowania wiedzy (por. s. 12, 51, 141, 179).

Cześć druga pracy doktorskiej zawiera właściwą analizę ekwiwalentów tłumaczeniowych ukraińskiego bezokolicznika. Na bogatym materiale ilustracyjnym możemy przekonać się o różnych możliwościach, m.in. stosowanym przekładzie izomorficznym i częściowo nieizomorficznym. Rozdział pierwszy traktuje o ekwiwalentach fraz bezokolicznikowych w języku ukraińskim z czasownikiem i rzeczownikiem w roli członu konstytutywnego. W Rozdziale drugim omówiono ekwiwalenty bezokolicznika w zdaniach podrzędnie złożonych oraz bezokolicznika będącego niezależnym komponentem w zdaniu. Zjawisko izosyntaktyczności oraz nieizosyntaktyczności w przekładzie zostało uwzględnione zarówno w rozdziale pierwszym jak i drugim. Do wyjaśnienia tej kwestii Doktorantka powróciła także w *Części trzeciej* rozprawy, w której przedstawiała opis ekwiwalentów ukraińskiego bezokolicznika w przekładzie całkowicie nieizomorficznym. Tu skupiła się na skrupulatnej analizie potencjału rzeczownika jako odpowiednika ukraińskiego



UNIwersYTET WARszAWSKI

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

bezokolicznika w tłumaczeniu na język polski (każda z nich otrzymała własny podpunkt, co znacząco ułatwia odszukanie w tekście właściwej informacji), zaś w Rozdziale drugim przedstawiła ekwiwalenty bezokolicznika w zdaniu podrzędnie złożonym. Rozdział trzeci uzupełnia możliwości powstałe podczas tłumaczenia, m.in. ekwiwalenty opisowe, przekład nieizomorficzny z kompensatą czy też inne nietypowe przykłady.

Wyodrębniając *Część czwartą* rozprawy Autorka miała na celu uzupełnienie materiału badawczego. W moim przekonaniu bez tej części praca stanowi już zakończoną całość i nie wymagała wspomnianego dodatku. Jednak ze zrozumieniem przyjmuję takie podejście do pracy analityczno-syntetycznej, przy którym każdy element wiedzy wnosi wartość dodaną. Tak też potraktowałam opis wariantów tłumaczeń, tj. 30 zdań z języka ukraińskiego na język polski, zaproponowanych przez osoby ankietowane, 15 rodzimych użytkowników języka polskiego będących absolwentami studiów licencjackich i magisterskich w zakresie filologii ukraińskiej i filologii ukraińskiej z językiem rosyjskim. Zresztą zastosowane podejście, jak i całościowe podsumowanie znajdują uzasadnienie także w końcowych *Wnioskach*, przekonujących, potwierdzonych również metodą statystyczną (por. wykresy na stronach 123, 137, 139, 177, 183, 192, 194). W podsumowaniu Doktorantka stwierdziła występowanie w tłumaczeniach zjawiska gradacji ekwiwalencji morfo-syntaktycznej i wyodrębniła cztery rodzaje takiej gradacji, opisała możliwe zastosowanie wyników badań w glottodydaktyce i wskazała na perspektywę dalszych badań.

Oceniając formalną stronę rozprawy podkreślę następujące jej walory: oprócz wspomnianego na początku podziału treści, który jest rozbudowany, ale przekonujący, pracę cechuje wysoki poziom stylu naukowego. Doktorantka umiejętnie buduje tezy i argumenty, potwierdzając je stosownymi przykładami. W tym miejscu zaznaczę to, co moim zdaniem, nie zostało jednak uwzględnione, tzn. brak przykładów w części teoretycznej (np. s. 23-24, 26, 30, 32-35). Rozumiem możliwe uzasadnienie, że wiele przykładów pojawia się w dalszej części pracy, jednak myślę, że warto było je przytoczyć



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

już wcześniej, aby ułatwić czytelnikowi odbiór treści teoretycznych. Ich pominięcie powoduje, że odbiorca musi szukać własnych przykładów (dowodów) na poprawność zawieranych definicji czy wyjaśnień, sprawdzając niejako wiarygodność twierdzeń czy tez. Zdaję sobie sprawę, że dla Autorki, 'oswojonej' z tekstem nie stanowi to większego problemu, jednak byłoby pomocne i łatwiejsze w odbiorze dla innych (np. „Trzeba zaznaczyć, że wszystkie inne niż czasownik w formie osobowej podparadygmaty czasownika, tj. imiesłowy, bezokolicznik, formy na *-no*, *-to* posiadają zbiór pewnych cech morfologicznych właściwych *verbum finitum*...”; „Warto w tym miejscu wskazać na podobieństwo pomiędzy bezokolicznikiem oraz rzeczownikami odsłownymi, które polega na tym, iż określają nazwy czynności bez jednoczesnego określenia czasu oraz osoby.” i pod.). Koniecznym wydaje się uzupełnienie o przykłady zakończenia pkt. 1.4.1. (cytowanie M. Łazińskiego), tym bardziej, że taki bogaty materiał znajduje się chociażby w dodatku do pracy. Zaznaczę, że podejście to nie jest w pełni konsekwentne, gdyż Autorka przytacza stosowne przykłady w innych miejscach pracy (por. pkt. 1.4.2.3. na s. 39; s. 41, czy też bardzo klarowne i przekonujące wyjaśnienia z wykorzystaniem materiału ilustracyjnego na s. 118-119, 125-126). Nietypowym okazało się też przyjęte przez Autorkę zestawienie przykładów za pomocą skrótów *vs.* Myślę, że warto było pozostać przy zwyczajowych rozwiązaniach, np. za pomocą znaku równości czy strzałek ($=$, \leftarrow , \rightarrow , $||$), wykorzystanych np. na s. 66, 146, 155, 159, 161.

Poza tymi nielicznymi uwagami, jest to starannie przygotowana rozprawa, na co wskazują tylko pojedyncze literówki czy usterki (np. *niż* zamiast *nic*, s. 45; zbędny numer przy cytowanym nazwisku, s. 45; nie rozwinięcie skrótów *scs*, s. 62; wykorzystanie polonizmu *nompafumu* jako przykładu czasownika zaliczanego do grupy modalnych, s. 75, 79; omyłki pisarskie na s. 184, 185), które przy takiej liczbie stron są nieuniknione.

Tekst został zredagowany odpowiednio do wymogów i stanowi przejrzystą i przemyślaną pracę autorską.



UNIwersytet
Warszawski

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Katedra Ukrainistyki

Ocena końcowa

Podsumowując, stwierdzam, że przedłożona do oceny praca doktorska świadczy o dojrzałości badawczej mgr Joanny Patyk. Autorka przedstawiła wartościowe badanie, o solidnej podstawie metodologicznej, zasługujące na pozytywną ocenę. Studium zawiera obszerny materiał teoretyczny z uwzględnieniem najważniejszych podejść w gramatyce polskiej i ukraińskiej, z wyważoną ich oceną i krytycznym odbiorem i przedstawieniem. Rozprawę Doktorantka uzupełniła o przekonujące źródło badań i wynikających z niego wniosków, tj. Aneks, w którym umieściła nie tylko pieczołowicie wyselekcjonowane odpowiedniki analizowanych przekładów, ale również możliwe ich warianty, zaproponowane przez respondentów w badaniu ankietowym. Wspomniane wyżej uwagi krytyczne w najmniejszym stopniu nie rzutują na ogólny pozytywny odbiór pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzam, iż przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska mgr Joanny Patyk spełnia jednoznacznie wymogi ustawowe stawiane tego typu pracom naukowym i wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dr hab. Svitlana Romaniuk